

XII Debata Filozoficzna

Wpływ elektroniki na życie człowieka

Świat w przeciągu ostatnich kilku lat bardzo się zmienił. Dokonało się to między innymi za sprawą technologii teleinformatycznych. Dostęp do informacji stał się tak prosty jak nigdy wcześniej.

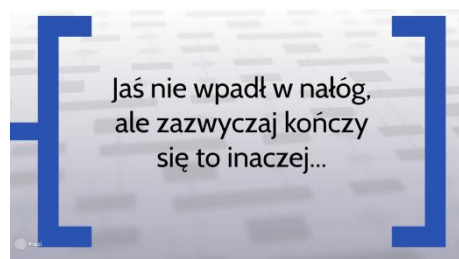


W klasach 4-6 naszej szkoły trudno znaleźć dziecko nie posiadające telefonu, często z dostępem do internetu. Cóż – media cyfrowe są niewątpliwie obecne w naszym życiu. Trzeba więc często zastanawiać się, jak wpływają one na nas i jak my za ich pomocą wpływamy na nasz świat. 15 czerwca przystąpiliśmy więc do debaty.

Jako pierwsi swoje wnioski omawiali uczniowie z klasy **IVC**. Ich reprezentantka **Aleksandra Pakuła** przedstawiła dane dotyczące sprzedaży elektroniki na świecie (np. w 2013 roku sprzedano w sumie 315 milionów komputerów) opowiedziała o „selfiozie” i omówiła wynik ich własnych badań. Ujawniły one m.in. że są osoby w klasie korzystające z internetu 5 do 10 godzin dziennie. Mimo tych ciekawostek, zabrakło elementów, które mogłyby uczniów wciągnąć lub rozbawić- czegoś, co przykułoby szczególną uwagę.

Kolejną osobą był **Olek Fordoński**. Trzeba mu przyznać, że podchodząc do mównicy w ciemnych okularach i z podkładem muzycznym zrobił sobie „mocne wejście”. Prezentacja **VA** oparta była na koncepcji dwóch dróg – optymistycznej, gdzie dziecko korzysta z Internetu, ale się nie uzależnia i pesymistycznej, gdy ktoś nie umie się opanować.

Ich główny bohater wybrał niestety drogę złą. Zbyt często grał w gry dozwolone od 18 lat, zaniedbywał szkołę i swoje obowiązki. W tej prezentacji poprawy zdecydowanie wymagała dykcja i pewność w wypowiedzianiu się. Mimo to, Olek i tak zdobył dla swojej klasy ponad 10 punktów.



IVB pokazując proste przykłady jak było wczoraj i dziś pokazała zmianę, która zaszła na przestrzeni lat. Gry z biurek i plansz znalazły się w komputerach, parki opustoszały, ludzie stali się nieobecni w świecie realnym, bo przenieśli się do wirtualnego. **Ania Kowalewska** dobrze mówiła, a prezentacja przykuła uwagę (np. pokazali, jak poznać osobę uzależnianą). Problemy sprawiła jednak technologia, gdyż nie uruchomiły się specjalnie na tę okazję przygotowane filmiki. Trzeba przyznać, że była to spora strata, gdyż wiele osób nad nimi się napracowało, a rezultat był bardzo dobry.



Po nich mieliśmy okazję oglądać efekty pracy kl. **IVA**, którą reprezentowała **Zoja Nowicka**. Kosztowało ich to wiele zachodu by wymyślić i przedstawić historię Mańka (Maksa Konaszewskiego) i jego przyjaciół. Większość z nich miała problem z elektroniką albo za dużo gier, albo uzależnieni od selfie, albo nagminne oglądanie youtube.com lub pisanie sms-ów. Zoja do każdej postaci miała oddzielną historię z przykładami.

Bardzo dobrze przygotowana prezentacja i świetnie dobrane komentarze. Mimo tak dużego wysiłku, zarzucono im ściąganie pomysłu klasy 6A użytego podczas poprzedniej debaty. Wielkość pracy warto jednak docenić.



VB była reprezentowana przez **Julię Kuźnicką**. Swoją prezentację oparli na trzech przedziałach czasowych. Jak świat wyglądał 10 lat temu, jak wygląda teraz i jaki będzie za 10 lat. Zaczęli wprawdzie od architektury, ale szybko przeszli do elektroniki. Pokazali jak zmieniły się przez ten czas komputery, gry, czy jakie pojawiają się nowości. Wszystkich zaniepokoił film przedstawiający działanie Microsoft Holo Lens.

Jednak mimo filmiku, ciekawej koncepcji z oprawą w postaci scenek, nie przekonali do siebie widowni. Wszyscy się spodziewali, że największa walka rozegra się między dwiema klasami szóstymi. I tak faktycznie się stało.

Prelegentem klasy **VIB** była wprawdzie **Zuzanna Opalińska**, ale w ich prezentacji każdy miał jakieś zadanie. Swoje wystąpienie przygotowali w formie scenek przedstawiających różne problemy związane z Internetem. Wszystkie teksty mieli wydrukowane na kartkach formatu A2, a prelegent dopowiadał do tych „papierowych slajdów”. Zaczęli od „black outu” czyli, co by było gdyby z jakichś powodów nagle wyłączono prąd. Pokazali dzieci uzależnione od telewizji, grające bez umiaru w gry i rozmawiające na czacie z obcymi. Wszystko spotkało się z wielkim zainteresowaniem widowni.



Gdy ucichły oklaski pojawiła się prelegentka z klasy **VIA**. Zuzia Ciunowicz przyznała, że nie przygotowała się zbyt dobrze (nikt się nie zorientował, że miała taką rolę do odegrania) i chce poprosić o pomoc specjalistów. Wtedy nagle na salę weszli agenci FBI, obstawili wszystkie wejścia i agentka **Marysia Radzimińska** zabrała głos. W swojej prezentacji szóstoklasiści zwracali uwagę, że internet kreuje pewne postacie (bohaterowie internetu) czy pokazali skrótowy język stosowany w rozmowach. Lwią część zawartości stanowiły jednak ciekawostki typu: „Na obejrzenie wszystkich filmów wstawionych w jednym dniu trzeba by było poświęcić 16 lat.” Po prezentacji agenci odblokowali wyjścia i rozmyli się w tłumie.

Trzeba przyznać, że ta forma zrobiła na dzieciach spore wrażenie. Na tyle duże, iż posiadając mało przykładów jak internet wpływa na ludzi, udało im się zwyciężyć. Pełna tabela wyników kształtuje się następująco:

1.	6A	29 głosów
2.	6B	16 głosów
3.	5A	12 głosów
4.	4A	10 głosów
3.	4B	9 głosów
4.	4C	8 głosów
7.	5B	3 głosy

Wszystkim gratulujemy. Mamy nadzieję, że pouczeni tak wieloma przykładami będziemy ostrożniej korzystać z internetu. Tak my, jak i dzieci, które z takim zrozumieniem podeszły do problemu.

Łukasz Przanowski